

5. Nie przyszedłem powołać sprawiedliwych

Ks. Bogusław Brzyś

Kawa czy herbata? (20 min)

Film

Wydarzenie, które dziś będziemy rozważać, rozegrało się w Kafarnaum, mieście położonym na północnym brzegu Jeziora Galilejskiego, w pobliżu ujścia Jordanu. W czasach Chrystusa to niewielkie miasto miało duże znaczenie, gdyż znajdowało się na szlaku handlowym, którym przybywały karawany z Syrii. Posiadało synagogę, stacjonował tu niewielki garnizon rzymski oraz mieścił się urząd celny. Właśnie tu zamieszkał Jezus po opuszczeniu Nazaretu, dlatego ewangelista Mateusz nazwie je „Jego miastem”, miastem Jezusa. W Kafarnaum dokonało się wiele spektakularnych cudów, o których opowiedzieli nam Ewangelisti: uzdrowienie sługi setnika, uwolnienie opętanego czy uzdrowienie z gorączki teściowej Szymona. To również w tamtejszej synagodze Chrystus zapowiedział ustanowienie Eucharystii. Niestety, mieszkańcy miasta nie przyjęli wezwania do nawrócenia, ściągając na siebie gorzkie słowa Zbawiciela: **„A ty, Kafarnaum, czy aż do nieba masz być wyniesione? Aż do Otchłani zejdziesz. Bo gdyby w Sodomie działa się cuda, które się w tobie dokonały, zostałyby aż do dnia dzisiejszego”** (Mt 11, 23).

Niech zatem ruiny nigdy nieodbudowanego „miasta Jezusa” pomogą nam wyobrazić sobie scenę powołania celnika, który wiele lat później stanie się, jak głosi tradycja, autorem pierwszej z czterech Ewangelii:

Odchodząc stamtąd, Jezus ujrzał człowieka imieniem Mateusz, siedzącego w komorze celnej, i rzekł do niego: Pójdź za Mną! On wstał i poszedł za Nim. Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników i siedzieli wraz z Jezusem i Jego uczniami. Widząc to, faryzeusze mówili do Jego uczniów: „Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?” On, usłyszawszy to, rzekł: „Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników.” (Mt 9, 9-13).

Rozważanie...

Dyskusja (40 min)

Dziś również Chrystus daje mi każdego dnia mojego Mateusza. Czego uczy mnie powołanie celnika z Kafarnaum?

Każdy z uczestników, kolejno i jeśli sobie tego życzy, zabiera głos.

Modlitwa końcowa

Każdy z uczestników może włączyć się we wspólną modlitwę czytaną na głos.

Panie Jezu, Ty jesteś przyjacielem celników i grzeszników, przyjacielem każdego z nas. Ty zawsze wierzysz w człowieka. Dziękujemy za to, że zatrzymałeś się w domu celnika Mateusza i wezwałeś go do pójścia za Tobą. Prosimy, spójrz również na nas, bądź lekarzem, który przychodzi do tych, którzy się źle mają. Uwielbiamy Cię za Twoje nieskończone miłosierdzie. Amen.